Wydanie A. B. C. Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, poniedziałek, 10 października 1938 Nr 278

Frysztat już w polskich rękach

Frysztat, 8. X. (Tel. wł.). W sobotę rano odbyło się przejęcie przez armię polską Frysztatu i okolicy.

Frysztat przygotował się uroczyście na ten dzień. W samym rynku domy były bogato udekorowane, a w oknach widniały podobizny P. Prez. Mościckiego i Marsz. Śmigłego-Rydza, a na wieży ratuszowej umieszczono Orła polskiego.

Około godz. 9-tej rano przez rynek przejechały czołgi, cykliści, zmotoryzowane oddziały saperów, łączności, a następnie zmotoryzowane oddziały artylerii przeciwlotniczej.

Tłumy obrzucały przejeżdżających żołnierzy kwiatami i witały okrzykami.

Po godz. 9-tej na rynek do Frysztatu przybył wojewoda śląski dr Grażyński, wicewojewoda Malhome, poseł dr Wolf, mianowany obecnie starostą tego powiatu, marszałek Sejmu śląskiego Grzesik, wicemarszałek dr Dąbrowski i inni. Wiceburmistrz Frysztatu p. Twardzik powitał krótko i serdecznie woj. Grażyńskiego.

Wkrótce potem przybył na Rynek gen. Bortnowski ze swoim sztabem. Publiczność zgotowała mu gorącą owację, a dziatwa szkolna wręczyła mu kwiaty. Gen. Bortnowski wszedł na przygotowaną trybunę i wygłosił przemówienie, które zakończył okrzykiem: „Niech żyje Polska". Krótkie przemówienie gen. Bortnowskiego zebrani przyjęli burzą okrzyków. Generała obsypano kwiatami, a tłumy wznosiły okrzyki: „Niech żyje gen. Bortnowski! Niech żyje armia polska!" — po czym orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie odbyła się defilada wojskowa, prowadzona przez płk. Sadowskiego, która trwała blisko 2 godziny. Wzięły w niej udział wszystkie rodzaje broni. Po defiladzie woj. Grażyński wprowadził w urzędowanie dra Wolfa w charakterze starosty frysztackiego.

Rokowania czesko-węgierskie w Komarnie

Budapeszt, 9. X. W niedzielę o godz. 19-tej rozpoczęły się w Komarnie rokowania czesko-węgierskie. Rząd węgierski reprezentuje minister spraw zagranicznych dr Kanya i minister wyznań hr Teleki. Szefem delegacji czeskiej został mianowany nowy premier Słowacji ks. Józef Tiso.

* * *

Paryż, 9. X. (PAT). W przededniu konferencji w Komarnie między przedstawicielami nowego rządu słowackiego a delegacją węgierską prasa poświęca dużo uwagi zagadnieniu rewindykacyj węgierskich, a przede wszystkim nowym perspektywom politycznym, jakie stoją przed Europą środkową w związku z postulatami wspólnej granicy polsko-węgierskiej, wysuniętymi przez Budapeszt, a popieranymi przez Warszawę i Rzym. Ton prasy paryskiej w tej dziedzinie uległ wyraźnie pewnym zmianom. Dzienniki nie kwestionują już obecnie słuszności rewindykacji węgierskich i zdają się nawet dostrzegać znaczenie polityczne wspólnej granicy polsko-węgierskiej dla równowagi politycznej Europy środkowej.

„Dzień rezerwisty" w Warszawie

Warszawa, 9. X. (PAT). **Dzisiejsza niedziela upłynęła w Warszawie pod znakiem dorocznego święta armii rezerwowej „Dnia Rezerwisty".**

Stolica przybrała odświętny wygląd, ulice, którymi maszerować będą kompanie rezerwistów, a w szczególności plac Marszałka Piłsudskiego, są bogato udekorowane flagami o barwach narodowych.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą polową, odprawioną o godz. 10-tej na placu Marszałka Piłsudskiego przez ks. prał. Wojtyniaka.

Młodzież hitlerowska demoluje pałac arcybiskupi w Wiedniu

Wiedeń, 9. X. (PAT). W piątek wieczorem odbyła się w Wiedniu manifestacja młodzieży katolickiej, podczas której ks. kard. Innitzer wygłosił w katedrze św. Szczepana kazanie, (o którym wczoraj pisaliśmy w „ł. Nar.". W sobotę wieczorem młodzież hitlerowska wybiła kamieniami szyby w pałacu kard. Innitzera, grupa młodzieży hitlerowskiej wtargnęła do wnętrza pałacu i wyrzuciła na ulicę część mebli, które podpalono. Policja zamknęła dostęp do pałacu. Również w kamienicy na placu św. Szczepana, gdzie znajdują się mieszkania duchownych, wybito szyby.

Autonomia Rusi Podkarpackiej

Praga, 9. X. Do Użhorodu przybyli w sobotę **przedstawiciele parlamentarni Rusi Podkarpackiej oraz delegaci centralnej rady ruskiej i ruskiej rady narodowej.**

W gmachu rządowym odbywały się przez cały dzień narady, w toku których ułożono listę autonomicznego rządu podkarpackiego w następującym składzie:

Premier i minister szkolnictwa: poseł Brody, min. spr. wewnętrznych: senator dr Baczyński, gospodarka: poseł dr Fencik, komunikacja: poseł Revay, sprawiedliwości: poseł dr Piescak.

Pierwszy podkarpacki minister w centralnym rządzie praskim dr Parkany oświadczył w imieniu rządu praskiego z balkonu gmachu rządowego, że Ruś Podkarpacka otrzyma te same prawa, co Słowaczyzna. W krótkim czasie odbędą się wybory do sejmu Rusi Podkarpackiej.

Niepewny los plebiscytu w Czechach

Londyn, 9. X. (PAT). W kołach oficjalnych — oświadczają, iż istnieje tendencja, która zdaje się wskazywać, że plebiscyt nie odbędzie się w Czechosłowacji. Jeżeli będzie tak istotnie, legion brytyjski oczywiście nie wyjedzie do Czech.

Pomimo to sprawa, zdaje się, nie jest jeszcze ostatecznie zdecydowana, dowodem czego jest orędzie króla, odczytane członkom legionu, przygotowującym się od odjazdu. W orędziu tym król przesyła życzenia członkom legionu brytyjskiego, udającym się na tereny plebiscytowe w Czechosłowacji, wyrażając przekonanie, iż pomyślnie wywiążą się ze swych trudnych obowiązków.

Ministrowie słowaccy organizują swe resorty

Praga, 9. X. (PAT). Nowomianowani ministrowie słowaccy, którzy z wyjątkiem premiera Tiso i ministra Durczańskiego wyjechali dziś do Bratysławy i przystąpili do technicznego organizowania swych resortów.

W najbliższych dniach rozpoczną się obrady przedstawicieli stronnictw słowackich oraz rozmowy z rządem centralnym w sprawie dalszych szczegółów autonomii ziemi słowackiej, zwłaszcza zaś odrębnego organizmu ustawodawczego.

Sąd Okręgowy w Krakowie. Wydz. V. — Dnia 30 września 1938. Sygn. V. Pr. 136/38. Sąd Okręgowy w Krakowie wydał następujące postanowienie: I. Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną przez Prokuratora S. O. w Krakowie dnia 27 września 1938, a wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie 27 września 1938, L. B. 2/b/314/38 konfiskastę czasopisma: „Głos Narodu" Nr. 265 z daty 27 września 1938 z powodu treści artykułu zamieszczonego na stronie I. p. t.: „Praga — Berlin — Warszawa" w ustępie od słów „Praga gotowa do rokowań z Polską" do słów „na stanowisku III Rzeszy", albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 170 K. K. II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Głos Narodu" i w dzienniku urzędowym. Cały nakład skonfiskowanego dziełu ma być zniszczony. Na oryginale właściwe podpisy. Za zgodność: sekretarz, podpis nieczytelny.

Anglia a granica polsko-węgierska

Warszawa, 9. X. (PAT). W prasie zagranicznej ukazały się wiadomości o rzekomej demarche brytyjskiej w Warszawie, wyjaśniającej i precyzującej stanowisko brytyjskie w sprawie wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Stanowisko to — według wspomnianych pogłosek — miało polegać na tym, że żadne żądanie mniejszości w Czechosłowacji nie otrzyma poparcia rządu brytyjskiego, o ile nie jest oparte na ściśle etnicznych podstawach.

W związku z powyższym PAT upoważniona jest do stwierdzenia, że demarche taka nie miała miejsca i że wspomniana sprawa nie była przedmiotem dyskusji między rządem polskim i rządem brytyjskim.

Światowy kongres arabski w Kairze

Londyn, 9. X. (PAT). W Kairze odbywa się światowy kongres arabski dla rozważenia sytuacji palestyńskiej z udziałem około 2 tys. delegatów z ważniejszych krajów arabskich i posiadających ludność muzułmańską. M. in. na kongres przybyli delegaci z Palestyny, Iraku, Syrii, Libanu, Grecji, Indyj, Maroka, Jugosławii, Chin, Jemenu, Transjordanii, północnej Afryki i Egiptu. Uwagę zwracało, że Saudi-Arabia nie przysłała delegatów, a stronnictwo Wafdystów wyraźnie bojkotuje kongres. Przewodniczącym kongresu wybrany został Allouba pasza w przemówieniu powitalnym ostro zaatakował żydów, nazywając ich „zarazą na ciele arabskim". **Okupacja żydowska Palestyny na nic im się nie przyda, gdyż wywoła jedynie nienawiść w świecie arabskim.** Gdy nadejdzie odpowiednia chwila, Arabowie usuną ucisk żydowski, Allouba-pasza zwrócił się następnie pod adresem Wielkiej Brytanii, żądając, by gabinet brytyjski naprawił błędy poprzednich administracyj, a zwłaszcza krzywdę, wyrządzoną deklaracją Balfoura, która sprzeczna była z przyrzeczeniami, uczynionymi Arabom. Na zakończenie zwrócił się on z apelem do premiera Chamberlaina, by zastosował wobec Arabów tę samą miarę sprawie sprawiedliwości, jaką zastosował wobec Sudetów.

Przewodniczący izby ustawodawczej Iraku przemawiał mniej więcej w tym samym duchu, podkreślając, że Arabowie nie mogą dłużej już czekać na sprawiedliwe rozwiązanie kwestii palestyńskiej.

Wiadomości sportowe

Wisła bije Polonię 4:2 (3:1)

Po zwycięstwie Polonii nad Warszawianką w ubiegłą niedzielę, Polonia urosła w oczach warszawskich speców na drużynę „niebezpieczną“. Trudno nam — którzy nie widzieliśmy Polonii w Warszawie — twierdzić, że było inaczej. Faktem natomiast jest, iż drużyna, którą dzisiaj oglądaliśmy na boisku Wisły w ciągu 90 minut niczym nie zasłużyła sobie na tę bojową nazwę.

Jeszcze przez pierwsze 15 minut Polonia dzięki wigorowi z jakim przystąpiła do walki, mogła i faktycznie chwilami zagrażała bramce Wisły. Ale po pierwszej bramce (która padła w okolicznościach o których niżej piszemy) znikła bojowość bez śladu, ciąg na bramkę, a na jaw wyszły wszystkie braki techniczne i taktyczne; obnażony został cały prymityzm „niebezpiecznej“ drużyny. I czym dłużej trwał mecz, tym bardziej raziły fatalnie niedokładne podania, chaotyczność i przypadkowość. Jedynymi jasnymi punktami w drużynie byli Szczepaniak na obronie, Odrowąż i ew. Kisieliński w ataku. Wisła, mimo iż zasłużenie wygrała, nie włożyła do tego zwycięstwa ani wielkiego kapitału swych umiejętności, ani woli zwycięstwa, ani nawet poprawności. Była drużyną lepszą — lepszą chwilami o niebo — była drużyną, która wynik ostateczny mogła uzyskać dwa razy lepszy, gdyby atak włożył w swoje poczynania trochę pasji, a niektórym graczom nie brakło szczęścia. Wisła wyszła na boisko bez Sitki, którego zastąpił Kotlarczyk. Zasadniczo nie było w drużynie Wisły słabych punktów.

Mecz rozpoczął się atakami Polonii. W 16 minucie sędzia podyktował rzut karny za śmiesznie błahe przewinienie. Łyko wyegzekwował rzut niepewnie, tak iż omal piłka nie ugrzęzła w rękach Straucha. W 22 minucie sędzia „sfabrykował“ drugą bramkę. Zamiast podyktować aut, podyktował kornera i Filek II centrę Habowskiego umieścił pięknie w bramce. Wisła ma w tym okresie kolosalną przewagę. Polonia jest kompletnie rozprzężona. Miarą tego rozprzężenia jest fakt, iż Artur objechawszy kilku zawodników, wjechał z piłką do bramki. Stan meczu 3:0. Polonia rewanżuje się jedyną bramką strzeloną przez Odrowąża w 40 min.

Po zmianie stron już w 6 min. Filek II uzyskuje głową 4 bramkę, a wynik dnia ustala Przybysz w 36 minucie.

Sędziował fatalnie p. Strączek ze Śląska. We Wiśle Gracz grał jak zwykle ordynarnie. Widzów ponad 2.500.

Ruch pokonał Ł. K. S. 5:0 (2:0)

chociaż Ł. K. S. był lepszy

Wielkie Hajduki, 9. X. (Tel.). Marzenia o pozostaniu w Lidze, żywione niewątpliwie przez ŁKS, zostały rozwiane, przy czym ŁKS był drużyną lepszą, drużyną która zasłużyła na wynik conajmniej remisowy. Ruch przechodzi wyraźny spadek formy, a dzisiejszy wynik zawdzięcza krótkiemu okresowi przewagi, w czasie którego strzelił 3 bramki. Bramki dla Ruchu zdobyli do przerwy Słota i Malcherek, po przerwie Willimowski, Wodarz i Słota. Ruch — którego własna publiczność wygwizdała — wystąpił bez Peterka.

—o—

Fatalne dwa karne

Cracovia przegrywa z Warszawianką 0:2

Warszawa, 9. X. (Tel.). Rzadko publiczność sportowa ma okazję oglądania tak dramatycznego meczu. Mecz bowiem, aczkolwiek nie należał do ładnych, to jednak przysporzył widzom tyle emocji, jak mało innych. Zwycięstwo Warszawianki jest nie zasłużone, gdyż Cracovia była drużyną lepszą, nawet energiczniejszą. Wynik meczu przesądziły trzy karne i wspaniała postawa bramkarza Warszawianki, Rudnickiego, który był najlepszym graczem na placu i interweniował w zda się beznadziejnych sytuacjach.

Pierwsza bramka dla Warszawianki padła w 10 minucie ze strzału Święckiego. W 20 minucie Grądziński ustalił wynik dnia z karnego. Cracovia miała szereg okazyj poprawienia wyniku, cóż z tego kiedy dwa karne przestrzelili Góra i Młynarek, a kilka murowanych bramek wyłapał fenomenalny Rudnicki.

—ooo—

Matias gra w Pogoni

POGOŃ — AKS 1:0 (1:0).

Lwów, (tel. wł). Zwolennicy Pogoni przeżyli wielkie chwile, kiedy dziś na boisku ukazała się Pogoń w najsilniejszym składzie a mianowicie z oboma Matiasami Wasiewiczem i Sumarą na czele. Również A. K. S. w komplecie. Mecz zakończył się szczęśliwym i na ogół niezasłużonym zwycięstwem Pogoni w stosunku 1:0. Jedyną tę bramkę strzelił w 75 minucie Zimmer.

A. K. S. był drużyną szybszą, energiczniejszą, bardziej bojową, lecz grał z wybitnym pechem. Najlepsi Piontek i Sikora. Na Matiasie znać długotrwałą przerwę. Najlepszy był Sumara, Majowski i Wolanin. Sędziował p. Schneider, popełniając kilka grubszych błędów. Widzów około 5.000

Warta — Śmigły 1:0 (1:0)

Wilno, 9. X. (Tel.). W meczu o mistrzostwo Ligi poznańska Warta pokonała po ciężkiej walce miejscowego Śmigłego w stosunku 1:0. Jedyną bramkę dnia strzelił Szerfke. Śmigły wystąpił bez swego najlepszego gracza Pawłowskiego w ataku i przegrał dzięki indolencji strzałowej swego ataku. Mecz zgromadził niewiele publiczności.

TABELA LIGOWA.

		gier	pkt.	st. br.
1	Ruch	16	23	50:31
2	Warta	16	19	40:34
3	Cracovia	15	18	34:30
4	Wisła	16	17	34:33
5	A. K. S.	16	15	39:30
6	Polonia	15	15	33:34
7	Pogoń	16	15	17:22
8	Warszawianka	16	15	34:41
9	Śmigły	16	11	25:43
10	Ł. K. S.	16	10	19:38

—x—

KATOWICE — KRAKÓW W SZCZYPIÓRNIAKU 12:6 (6:3).

Katowice 9. X. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbył się tutaj mecz w szczypiórniaku między reprezentacją Krakowa a Katowic, zakończony zasłużonym, choć zbyt wysokim zwycięstwem Katowic w stosunku 12:6.

Kraków wystąpił w składzie osłabionym i zagrał fatalnie w linii ataku. Najlepszy Sycz. W Katowicach najlepszy atak z Piechulą z Klukowskim na czele.

TŁOCZYŃSKI I JĘDRZEJOWSKA NA CZELE LISTY TENISISTÓW.

Polski Związek Tenisowy ogłosił listę tenisistów. — Na czele listy panów kroczy Tłoczyński przed Baworowskim i Hebdą. Wśród pań na honorowym miejscu Jędrzejowska, następnie Volkmer-Jacobsenowa.

Na Śląsk przybyło kilku doskonałych hokeistów ze Śląska Zaolzańskiego. Między nimi najlepszy gracz Śląska Sikora i Jedlinek ze Sparty praskiej. Zasilą oni Dąb.

Krak. Liga Okręgowa

Po dzisiejszych rozgrywkach w krakowskiej Lidze Okręgowej prowadzi nadal Fablok.

		gier	pkt.	bramek
1.	Fablok	4	7	13:3
2.	Olsza	4	7	14:5
3.	Krowodrza	4	6	11:7
4.	Podgórze	4	4	5:3
5.	Makkabi	3	3	5:5
6.	Korona	5	3	5:11
7.	Zwierzyniecki	4	3	6:14
8.	Mościce	2	2	8:4
9.	Tarnovia	2	2	8:7
10.	Z. S. Chełmek	4	2	5:8
11.	Grzegórzecki	4	1	2:15

KROWODRZA — MOŚCICE 3:1 (1:1).

(t) Mościce mimo przegrania tego meczu nie mają co rozpaczać. — Są dobrą drużyną, nie mającą właściwie słabych punktów, a mającą kilku dobrych naprawdę i z głową grających graczy. — Umią oni szybko i dobrze podawać, i nie obawiają się bezpośredniego starcia z przeciwnikiem, w konsekwencji czego stale są przy piłce. Gorzej jest jeszcze ze strzelaniem. Przy lepszej dyspozycji strzałowej napastników Mościc, mogła Krowodrza tak przegrać to spotkanie jak go i wygrała. — Więcej szczęścia mieli krakowianie w strzałach i to im dało zwycięstwo. Nie można jednak przy tym powiedzieć, by Krowodrza była przeciwnikiem gorszym. Nie ustępowała w niczym Mościcom, a rutyną ich nawet przewyższała. Mecz był prowadzony ostro i bardzo szybko. Bramki strzelili dla Mościc najlepszy jej napastnik Kornaus, dla Krowodrzy: Róg, Jakubiec pięknym wolejem, jakiego nie spotyka się często i Molenda. Sędzia p. dr Lustgarten, nie zawsze zwracał uwagę na spalone.

OLSZA — KORONA 4:1 (2:1).

(T. K.) Olsza, mimo nienadzwyczajnego jeszcze zgrania, odniosła zasłużone zwycięstwo nad słabo, ale b. ostro grającą drużyną Korony. Ofiarą ostrej gry padł bramkarz Olszy Harnik, którego musiano znieść z boiska. Dużo zawinił, dopuszczając do ostrej gry mający słaby dzień p. Sławikowski. Bramki dla Olszy uzyskał Zasacki, Tworzyszowski oraz Dudzik i Stankusz z karnych, zaś dla Korony najlepszy jej gracz obrońca Syrek z wolnego.

ZWIERZYNIECKI — MAKKABI 2:1 (0:1).

(k) Zwierzyniecki wygrał ten mecz zasłużenie, przeważając za wyjątkiem 15 min. po przerwie będąc drużyną szybszą, o lepszej kondycji i przy większym szczęściu w sytuacjach podbramkowych mógł wygrać ten mecz w wyższym stosunku. — Pierwszą bramkę strzelił Hauptman I dla Makkabi. Wyrównał pięknym strzałem Radwan po przerwie, a zwycięską bramkę w 3 min. później zdobywa Z. Ślusarczyk. Wyróżnili się ze Zwierzynieckiego Baran, Dudek i Ślusarczyk, z Makkabi Sonenschein. Makkabi osłabiona brakiem obrońcy Habera. Sędzia p. dr Latacz.

WISŁA I b — GRZEGÓRZECKI 12:1 (5:1).

Wielka przewaga zwycięzców przez cały przeciąg meczu. Bramki zdobyli Obtułowicz 5, Cholewa 4, Giergiel 2, Legutko 1, dla Wisły, oraz Pająk dla Grzegórzeckiego z karnego.

TARNOVIA — CRACOVIA I b 2:2 (2:1).

Tarnów, 9. X. (aj). Mecz przyniósł zasłużony wynik remisowy. Poziom gry nienadzwyczajny. Bramki strzelili Roik I i Wychodil dla Tarnovii, oraz Roczniak dla Cracovii. W Cracovii pięknie zagrywała trójka środkowa. W Tarnovii na dobrym poziomie obrona. Bramkarz słabszy, natomiast bardzo słabo zagrał atak. Sędzia p. Szerer dobry.

FABLOK — ZS CHEŁMEK 3:1.

Chrzanów, 9. X. (Telef.). W meczu o mistrzostwo Ligi krak. Fablok odniósł zasłużone zwycięstwo, nad w dalszym ciągu jeszcze będącym w słabej formie ZS Chełmkiem. Zwycięstwem tym Fablok dalej utrzymuje się na czele w tabeli.

—ooo—

K. T. K. WYGRYWA BIEG PATROLOWY.

W dniu dzisiejszym odbył się w Krakowie na trasie 80 km. kolarski bieg patrolowy, połączony ze strzelaniem, urządzony staraniem Urzędu W. F. Niespodzianką jest zwycięstwo drużyny K. T. K. w składzie Motyka, Koszulski Pytio w czasie 41:16 przed renomowaną drużyną Cracovii (Wandor, Łazar Janik), w czasie 42:33. Na trzecim miejscu przybyła drużyna kombinowana na czwartym Legia. Startowało ogółem 8 drużyn po 3 zawodników. Wszystkie drużyny bieg ukończyły.

Union Touring niezwyciężony na swoim boisku

UNION TOURING — GARBARNIA 3:2 (1:0).

Łódź, 9. X. (Tel.). W meczu finałowym o wejście do Ligi Union Touring zasłużenie pokonał krakowską Garbarnię w stos. 3:2 (1:0). Tym samym Union Touring definitywnie zaawansował do Ligi, wraz z Garbarnią.

ŚLĄSK — PKS (ŁUCK) 8:2 (4:0).

—ooo—

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK 10 PAŹDZIERNIKA. Św. Franciszka Borgiasza. Św. Franciszek Borgiasz pochodził z rodziny książąt Gandii. Wstąpił do zakonu Jezuitów i został trzecim generałem. Umarł w Rzymie 30 września 1572 r.

Wschód słońca o godz. 5.50, zachód o godz. 16.55. Długość dnia 11 godzin 5 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

POSIEDZENIE WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI, odbędzie SIĘ w poniedziałek 10 b. m. o godz. 17.

„AKCJA BOJKOTOWA". Referat pod tym tytułem wygłosi p. Alfred Szott na zebraniu Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego we wtorek 11 bm. o godz. 19 w sali przy ul. Gołębiej 6, II. p. — Wstęp wolny.

KURS JĘZYKA WŁOSKIEGO. Krakowska Sekcja Instytutu Kultury Italskiej przyjmuje wpisy na kursy języka, literatury, historii i historii sztuki włoskiej. Informacji udziela i wpisy przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 17—19, w lokalu przy ul. Sławkowskiej 12, I. p.

„PŁYNNY OWOC". Zw. Pań Domu urządza we czwartek 13-go bm. o godz. 10 w kuchni Elektrowni, pl. Szczepański 1. pokaz „Płynny owoc".

—x—

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. ze Ślepowron Barańskich Helena Osuchowska l. 73; śp. Mikołaj Pieróg l. 69, emer. pracownik Gazowni Miejskiej.

—∾—

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek 10. X. Przedstawienia nie będzie.
Wtorek 11. X. „Gdzie diabeł nie może..."

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Druga młodość".
APOLLO: „Granica".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od. 8—14 października br. włącznie „San Francisco".
L. O. P. P.: „Świecznik królewski" i „Huragan".
MUZEUM: „Nowe przygody Tarzana".
PROMIEŃ: „Nawrócony grzesznik" i Złote kobietki".
STELLA: „Dziewczęta z Nowolipek" (Barszczewska, Stępowski).
SZTUKA: „Ten, którego ukochałam" (Sylwia Sydney).
UCIECHA: „Przygody Robin Hooda". W główn. rolach Errol Flynn i Olivia De Havillaud.
WANDA: „Profesor Wilczur". W rol. głównych: Kaz. Junosza - Stępowski, Elżbieta Barszczewska.
ŚWIT: „Indie mówia...", w gl. rolach: Sabu oraz Raymond Massey. Film w naturalnych barwach.

—:oOo:—

Stypendium dla dzieci b. żołnierzy Armii Polskiej we Włoszech

Na rok szkolny 1938/39 wydanych będzie około 20 stypendiów w wysokości 500 zł. i 250 zł. dla dzieci b. żołnierzy Armii Polskiej we Włoszech **z fundacji stypendialnej Domu Żołnierza Polskiego La Mandia di Chivasco im. gen. Józefa Hallera.**

Podania umotywowane załączonymi: 1) świadectwem niezamożności, 2) dokumentem zaciągu do Armii Polskiej we Włoszech; 3) świadectwem szkolnym z ostatniego półrocza, 4) i zaświadczeniem uczęszczania do szkoły ucznia, względnie uczenicy w b. półroczu, nadsyłać należy pod adresem kuratora fundacji ppłk. rez. M. Dienstl-Dąbrowy, Kraków, ul. Karmelicka 57 m. 9. do dnia 20 listopada b. r.

Tydzień Miłosierdzia

W dniach od 11 do 23 października odbędzie się w całej Polsce doroczny **„Tydzień Miłosierdzia".** Ma on rozbudzić w społeczeństwie poczucie ofiarności na cele dobroczynne i przynieść nie tylko doraźny plon tygodniowej zbiórki — lecz zarazem zwerbować Stowarzyszeniom Dobroczynnym jak najwięcej członków wspierających.

W dzisiejszych czasach, gdy we wszelkich dziedzinach życia zbiorowego zmierza się do planowości organizacyjnej, tym bardziej w akcji dobroczynnej dążyć się musi do celowego skupiania rozproszkowanej ofiarności jednostek. Jedynie bowiem dobroczynność zorganizowana prowadzi do celu.

Przywrócenie komunikacji kolejowej z Czechosłowacją

Z dniem 8. X. b. r. został podjęty ruch pasażerski, bagażowy i towarowy między Polską a Czechosłowacją w obrębie D. O. K. P. Kraków przez stację graniczną Muszyna, oraz w obrębie D. O. K. P. Lwów przez stację graniczną Ławoczne.

—oOo—

Konsekracja nowego kościoła parafial.

w Dębnikach

Parafia dębnicka obchodziła w niedzielę piękną uroczystość. W dniu tym ks. Biskup dr Rospond dokonał konsekracji nowowybudowanego kościoła parafialnego.

W przeddzień uroczystości, t. j. w sobotę **ks. Biskup Rospond przywiózł na Dębniki Relikwie św. Męczenników.** Naprzeciw relikwii wyszła procesja, która je wprowadziła do starego kościoła. Ks. Biskup złożył tu na Relikwie na ołtarzu Serca Jezusowego. O godzinie 18 O. O. Redemptoryści rozpoczęli misje. Przez całą noc wierni modlili się przy Relikwiach.

W niedzielę o godzinie 7. 45 nastąpiło przywitanie ks. Biskupa przy bramie starego kościoła. Rozpoczęły się pełne symbolizmu obrzędy związane z uroczystą konsekracją kościoła.

Po konsekracji ks. Biskup przemówił od ołtarza. Przypomniał, że przed sześciu laty ks. Metropolita Sapieha poświęcił kamień węgielny pod kościół parafialny oddając budowę pod opiekę Sercu Jezusowemu.

„Biegły lata — mówił Ks. Biskup — i dziś dnia 9 października przeżywamy wielki dzień konsekracji... Parafianie dębniccy powinni w tym kościele szukać pociechy. Niech duch świętych patronów, św. Stanisława Kostki i św. Jana Bosko unosi się nad świątynią i prowadzi do wielkich i wzniosłych czynów. Relikwie, które złożyłem w ołtarzu niech wzywają do modlitwy, by parafia żyła w wierze, nadziei i miłości. Parafianie mogą być dumni, że wystawili taką świątynię na chwałę Bogu. Niech z tej świątyni płynie przykład dla innych dzielnic na peryferiach miasta, co można zrobić wspólnymi siłami".

W końcu Ks. Biskup złożył podziękowanie ks. proboszczowi Janowi Symiorowi i Księżom Salezjanom za wysiłki przy budowie kościoła. Następnie udzielił obecnym arcypasterskiego błogosławieństwa.

Uroczystą Sumę konsekracyjną odprawił inspektor Ks. Ks. Salezjanów, Ks. Cieślar w asyście **ks. Michałowicza i ks. Słodczyka.** W czasie Sumy śpiewy liturgiczne wykonał **chór Salezjańskiego Instytutu Teologicznego** w Krakowie. Kazanie wygłosił ks. mag. **Jan Skarbek,** dziekan w Oświęcimiu.

Na Sumie obecni byli Ks. Biskup Rospond, wojewoda krakowski Tymiński, prezydent miasta dr Kaplicki, ks. Infułat dr Kulinowski i ogromne rzesze parafian.

* * *

Nowy kościół parafialny na Dębnikach w stylu nowoczesnym, zbudowany jest **w kształcie krzyża. Może pomieścić około 2000 wiernych.** Na skrzyżowaniu naw cztery filary podpierają kopułę z żelbetu i szkła. **Wokoło kopuły biegnie kryta galeria** dla chórów. Nad kopułą wznosi się 45-metrowa **wieża,** dźwigająca elektrycznie poruszane dzwony. Kościół wieńczy wysoki krzyż. Koszt budowy kościoła wynosi dotychczas około **460.000 zł.** Kościół wymaga jeszcze wykończenia.

* * *

W związku z konsekracją kościoła Komitet Budowy Kościoła wydał książkę p. t.: **„Pamiątka konsekracji kościoła parafii św. Stanisława Kostki, Kraków—Dębniki, dnia 9 października 1938".** — Książka wydrukowana jest na dobrym papierze i ozdobiona jest licznymi ilustracjami.

Na treść książki składają się: wiersz Antoniego Waśkowskiego p. t. **„Inwokacja",** artykuły ks. dziekana Skarbka p. t. **„Książę Metropolita Krakowski Dr Adam Sapieha",** ks. Jana Symiora p. t. **„Konsekracja kościoła",** prof. Krzyżanowskiego **„Jak budowaliśmy" i „Nasze dzwony",** dra M. Kostaneckiego **„W 20-lecie naszej parafii",** Stefana S. Komornickiego **„Z dalekiej przeszłości Dębnik",** Pawła Czuja **„Jak tu było przed laty"** i inne.

Książka zgodnie ze swym tytułem jest cenną pamiątką podniosłych uroczystości. M.

—oOo—

Koła pociągu odcięły dziewczynce rękę

W niedzielę po południu wydarzył się w Prokocimiu pod Krakowem straszny wypadek. O godz. 16 pod przejeżdżający pociąg wpadła 11-letnia Czesława Flantówna. Koła pociągu odcięły nieszczęśliwej rękę. Pogotowie Ratunkowe przewiozło Flantównę do szpitala św. Łazarza.

Projekt osadnictwa żydów w Abisynii

Nie dawno podany został w Rzymie do wiadomości publicznej, przygotowany przez rząd włoski plan osiedlenia żydów w Abisynii. W kolonii tej ma być zarezerwowany rejon, w którym żydom wysiedlonym z Italii lub Libii będą udzielone koncesje na specjalnych warunkach.

Żydzi włoscy, którzy będą chcieli opuścić kraj na skutek nowych antyżydowskich zarządzeń, również będą mieli prawo osiedlić się w tym zarezerwowanym rejonie, o ile ich indywidualne podania zostaną przyjęte.

Omawiany rejon w Abisynii zawierać ma znaczne naturalne bogactwa rolnicze i mineralne. Dokładne określenie rejonu będzie podane do wiadomości publicznej w bliskiej przyszłości jednocześnie ze szczegółami planu, opracowanego przez Ministerstwo Italskiej Afryki.

Straty tonażu handlowego państw obcych na wodach hiszpańskich

W okresie od 31. VII. 36. do 31. VIII. 38 ze strony marynarki wojennej i lotnictwa gen. Franko, przy wykonaniu blokady czerwonej Hiszpanii poczyniono następujące straty handlowemu tonażowi państw obcych:

Bandera	*Ilość statków uszkodznych*	*zatopionych*	*Tonaż łączny*
Angielska	62	17	57.494
Francuska	6	5	9.704
Grecka	2	2	5.004
Panamska	1	3	7.825
Sowiecka	—	3	10.360
Duńska	—	2	2.410
Holenderska	1	1	3.730
Włoska	2	—	—
Norweska	1	1	1.196
Hiszp. Czerwona	1	25	78.300
U S A	1		—
	80	59	176.023

CO SŁYCHAĆ W WIEDNIU?

Na Mariahilferstrasse spotykają się dwaj żydzi wiedeńscy.

— Co słychać u pana, panie Cohn?
— Dziękuję, panie Meier, bardzo dobrze.
— A jak tam żona?
— Świetnie się czuje!
— A córka?
— Znakomicie!
— A syn?
— Jest zachwycony obecnymi stosunkami!...

Meier uśmiecha się ironicznie.

— Słuchaj-no pan, panie Cohn, czy my mówimy przez telefon?...

Prace inwestycyjne w Szczawnicy

Szczawnica, 8. X. (PAT). Komisja zdrojowa w Szczawnicy **przystąpiła do budowy kanalizacji.** — Kosztorys na najbliższy rok wynosi 100.000 złotych, z czego 70 tysięcy uzyskano z Funduszu Pracy. Przewiduje się, iż **całokształt prac zostanie ukończony w ciągu trzech lat.** Jednocześnie przystąpiono do wstępnych prac nad planami wodociągów.

W ten sposób Szczawnica zapoczątkowała niezmiernie ważne iwestycje, które w wysokiej mierze przyczynią się do unowocześnienia tego ze wszechmiar cennego uzdrowiska, wykazującego z roku na rok stały wzrost frekwencji kuracjuszów, których liczba w ostatnim sezonie letnim **wyniosła 10.700.** Jest to liczba rekordowa i przewyższa sezon roku ubiegłego o 1400 kuracjuszów.

Radio

WTOREK, DNIA 11 PAŹDZIERNIKA 1938.

Warszawa i program ogólnopolski: — godz. — 6.30 Sygnał czasu i pieśń poranna; 6.35 Muzyka z płyt; — 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 7.45 Gimnastyka; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; — 12.03 Audycja połudn.; 15.00 „Mam 13 lat“ powieść dla młodz.; 15.15 Skrzynka ogólna; — 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Wiadomości gospodarcze; 16.15 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.25 Koncert solistów; 17.00 „Z życia wielkiej uczonej Marii Skłodowskiej-Curie“ — odczyt; 17.15 Duety kompozytorów polskich; — 17.30 Z pieśnią po kraju“; 18.00 Audycja dla wsi; 18.30 Audycja dla robotników; 19.00 Muzyka taneczna; — 20.35 Dziennik wieczorny — wiadomości sportowe; — 21.00 Koncert symfoniczny; 22.00 „Istota czystej sztuki ludowej“ — odczyt; 22.15 Muzyka kameralna; 22.55 Przegląd prasy i ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.05 Wiadomości z Polski w językach obcych.

Kraków, godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Muzyka z płyt; 11.15 Płyty; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Odczytanie programu; 14.55 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.15 „Czy wiecie, że...“ 18.00 Pogadanka muzyczna; — 18.15 Płyty; 22.15 Muzyka z płyt; 22.55 Lokalna audycja informacyjna; 23.05 Zakończenie audycji.

Lwów, godz. 6.17 Pieśń poranna; 8.10 Muzyka lekka; 8.50 Wiadomości poranne; 11.15 Płyty; 14.00 Obrazek obyczajowy — „Wieczór na starej plebanii“; 14.30 Poradnik rodzicielski; 14.45 Wiadom. gospodarcze; 14.50 Giełda Lwowska; 14.55 Program na jutro; 15.15 Skrzynka techniczna; 18.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.15 Audycja dla wsi; 22.15 Muzyka kameralna; 22.55 Audycja informacyjna.

Katowice godz. 5.30 Muzyka poranna z płyt; 6.30 Program na dziś; 11.15 Muzyka z płyt; 14.00 Wiadomości gospodarcze; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 „Kukiełki śląskie“; 14.55 Wiadomości bieżące; 16.15 Gawęda o literaturze“; 18.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos“; 18.15 Płyty; 18.25 Wiadomości sportowe; 20.25 Komunikat bieżący.

Programy zagraniczne: godz. 20.05 **Beromuenster** Koncert symfoniczny; 20.10 **Deutschlandsender** Recital fortepianowy; 20.10 **Wrocław** „Doktór i aptekarz“ — opera; 20.15 **Radio Romania** Koncert orkiestrowy; 20.25 **Hamburg** „Falstaff“ — opera; 21.15 **Deutschlandsender** Wiedeński chór chłopięcy; 21.30 **Wieża Eiffla** Koncert symfoniczny.

Wobec żydów nie obowiązują umowy

Warszawa, 9. X. (Telef.). **„Kurier Warszawski“ donosi z Berlina, że zgodnie z rozstrzygnięciami sądu w Kolonii, Norymberdze i Berlinie, tą samą drogą poszedł sąd okręgowy w Wiedniu, wydając wyrok, na mocy którego unieważniony został kontrakt mieszkaniowy pomiędzy Niemcem a żydem, gdy Niemiec zażądał wydalenia żyda z jego kamienicy.**

W procesie wzięto pod uwagę pojęcie społeczności domowej jako czynnika rozwoju pojęcia społeczności narodowej. Żydzi z niemieckiej społeczności domowej są wykluczeni, kto zaś stoi poza nawiasem społeczeństwa, ten stoi i poza społecznością domową. Zatem żaden niemiecki właściciel, żadne niemieckie przedsiębiorstwo, czy towarzystwo budowlane nie potrzebuje respektować starych przepisów kontraktowych.

——o——

Kryzys ekonomiczny w Abisynii

W jednym z numerów „Mancherster Guardian“ umieszczony został artykuł, omawiający obszernie obecną sytuację Abisynii pod względem militarnym i eknomicznym.

Potężną się zbrojną i italską w Abisynii stanowi 100.000 wojska włoskiego, 100.000 żołnierzy tubylczych w oddziałach zorganizowanych, nieznana ilość oddziałów tubylczych nieumundurowanych t. zw. „bandas“, poza tym znaczne siły artyleryjskie i 200 do 300 samolotów. Dane powyższe nasuwają przypuszczenie, że Italia albo jeszcze jest daleka od całkowitego podboju Etiopii, albo też siły włoskie w Abisynii, które w myśl porozumienia anglo-italskiego znajdować się tam powinny wyłącznie dla utrzymywania porządku, służyć mają innym celom.

Znaczne rezultaty osiągnięte zostały przez Italię przy rozbudowie dróg, mają one charakter raczej militarny niż handlowy, gdyż wymiana towarowa wewnątrz kraju, jak i z zagranicą od czasu okupacji Addis-Abeby stale się zmniejsza.

Importuje się obecnie tylko ropę naftową dla celów lotniczych, artykuły spożywcze w okresach nieurodzaju, oraz ciężkie maszyny do budowy dróg. Nie sprowadza się natomiast wcale maszyn górniczych i minimalne ilości maszyn rolniczych. Eksport kawy z Etiopii, który przed wojną włosko-abisyńską dochodził do 18.000 ton rocznie, obecnie spadł do jednej czwartej ilości eksportowanej przed wojną.

Podupadł również handel skórami z powodu trudnych warunków komunikacyjnych i dlatego, że tubylcy stracili zaufanie do rynku Addis Abeby od czasu masakary lutowej, kiedy to setki kupców straciło życie.

Na skutek znajdującej się w Abisynii wielkiej ilości pojazdów mechanicznych, służących głównie celom wojskowym, zużycie ropy naftowej jest bardzo znaczne. Stanowi to wielki ciężar dla finansów Italii, która źródeł naftowych nie posiada.

W bieżącym roku klęska nieurodzaju w Abisynii przybrała groźne rozmiary. Ponieważ zbiory w metropolii na eksport nie pozwalają, artykuły spożywcze trzeba importować, co kosztuje Imperium Italskie około 5 — 6 milionów lirów miesięcznie.

Postępy przy pracach nad wydobywaniem bogactw mineralnych są minimalne.

Nikłe również są rezultaty osiągnięte przy kolonizacji Abisynii. Większość Włochów znajdujących się w Abisynii stanowią handlowcy, zajęci wykonywaniem dostaw dla wojska. Poza centrami handlowymi i poza wojskiem ilość Włochów znajdujących się w Abisynii jest nie wielka. Koloniści pracują ciężko, ale produkcja na niewdzięcznej glebie jest znikoma. Do prowadzenia plantacji kawy brak sił roboczych. Sytuację utrudnia wrogi stosunek ludności tubylczej. która kolonizacji italskiej stawia silny opór.

Na zakończenie artykuł stwierdza, iż rozwój dalszej kolonizacji istalskiej w Abisynii zależny jest od tego, czy Anglia zechce w dalszym ciągu dostarczać Italii ropę naftową, czy środki finansowe Italii okażą się wystarczające, oraz że ostateczny cios planom włoskim w Abisynii zadać może wybuch wojny w Europie.

PO AMERYKAŃSKU. — W hallu pewnego amerykańskiego hotelu wisi następujący plakat:

„Palenie wzbronione! Pamiętajcie o pożarze Hotelu Centralnego!“

Pewnego ranka ukazał się poniżej następujący napis:

„Plucie wzbronione! Pomyślcie o powodziach w okolicy Missisippi.“

KAROL CONRAD 78

Próba ogniowa

Współczesna powieść marynarska.
Przekład Eugeniusza Bałuckiego.

Rozejrzała się dokoła: za piaszczystym wybrzeżem ciągnął się przetrzebiony las, podszyty niewysokimi lecz gęstymi krzakami, dalej — sądząc z oświetlenia — była wolna przestrzeń. Cały ten duży obszar wchodzi. w obręb plantacji, i Jane miała nadzieję, że zdąży go przeszukać do jutrzejszego wieczora.

Wyprostowana i pozornie spokojna, kroczyła za czarnymi, jak gdyby się wybrała na zwykłą przechadzkę.

Deszcz bębnił ostro w grube twarde wachlarze liści palmowych, gdzieś daleko pełną i ciężką falą przelewały się grzmoty. Burza minęła, wreszcie błysnęło słońce, już kłoniące się ku zachodowi. Od ziemi zaczęły się unosić gęste opary. Mgła jak gdyby ugrzęzła w wysokich wierzchołkach palm, tworząc pod nimi białe nieprzejrzyste sklepienie.

Jane nie zatrzymała się ani razu na odpoczynek. szła wytrwale, zmagając się ze zmęczeniem i przerwała poszukiwania, gdy zapadł zmrok.

Zbudziła się przed świtem i udała się w dalszą drogę.

W powietrzu unosił się orzeźwiający aromat poranka. Wschodzące słońce rzuciło na ziemię delikatny błękitnoróżowy odblask.

Jane ciągle szła.

Z wypłowiałego nieba lał się straszliwy żar, rozpalone powietrze zastygło w bezruchu — Jane szła.

Nie chciała się zastanawiać, ale myśli wbrew jej woli, nurtowały w głowie. Opanowały ją wreszcie, udowodniły, że swoje poszukiwania opierała właściwie na mrzonce, a nawet na jej cieniu.

Otrząsnęła się, spróbowała w siebie wmówić, że nie może umrzeć lub zginąć wszysto to, co się narodziło w blasku pełnego światła i w czystej radości, a jeszcze nie rozwinęło się do życia. Czy nie tak było z jej uczuciem?

Będę silna, bo chcę żyć — myślała. — Nie wyrzeknę się nawet cienia nadziei, bo to mi daje siły i wytrwałość. Jak często się zdarza, że ludzie wierzą w coś wbrew faktom i zdrowemu rozsądkowi, a potem się okazuje, że jednak mieli słuszność...

Jej serce napełniło się nagle radością. Lecz to trwało krótko — promienne uczucie zaczęło słabnąć gwałtownie i ulatniać się.

O, Boże Wszechmogący! — zanosiła w duchu gorące modły. Spojrzyj na mnie w Swej łasce bezgranicznej! Zostaw mi tę wiarę!...

Przed wieczorem Jane wsiadła do motorówki i popłynęła ku południowemu cyplowi wyspy. — Czarna puszcza stała wysoką ścianą nad wąskim skalistym wybrzeżem. „Ariel“ dotarł do samego końca cypla.

— Dokąd mnie zaniesie „Ariel“? — myślała.— Znajdę, czy...

Dno łodzi otarło się o piasek. Jane wyszła na brzeg.

Wydało się jej, że tu powietrze było znacznie gorsze niż w okolicy północnej zatoki. Tu było parno, duszno, czuła trujące tchnienie zgnilizny, wilgoci i febry.

Czarni rozbili namiot. Biaburi uwiązał motorówkę do karłowatej palmy rosnącej samotnie nad samą wodą.

Pierwszą zmianę warty objęli dwaj Murzyni. Łódź i namiot były od siebie w odległości kilkunastu kroków, można je było ogarnąć jednym spojrzeniem, więc wystarczyłoby zupełnie jednego wartownika, ale Murzyni z wyspy Palabay obawiali się panicznie swoich ludożerców czarnych braci z Prosperoty i nie chcieli stać na warcie inaczej jak we dwójkę. Cały czas rozmawiali głośno dla dodania sobie odwagi, i Jane pomimo bardzo silnego zmęczenia w żaden sposób nie mogła zasnąć. Była zupełnie wyczerpana nerwowo, oprócz tego miała dreszcze. Pamiętała, oczywiście, że w apteczce podróżnej jest chinina, lecz nie chciała jej teraz zażywać, oszczędzając lekarstwo na wypadek poważniejszej konieczności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.